Nr. 264. Piątek 23 listopada 1923 roku. Cena numeru mk. 18.000. Rok XIV.

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem wiersz milimetrowy mk 10000,—na III stronie mk. 6000,— na IV stronie mk. 5000. Tekst i nadesłane mk. 10000. — Drobne ogłoszenia od mk. 2500 do 5000 za wyraz. Najmniej 5000) mk. Ogłoszenia należy płacić z góry przy zamówieniu. Ogłoszenia nieopłacone przy zamówieniu oraz zamiejscowe o 50 %, zagraniczne 100 % drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

mk. 300.000.

Z odnoszeniem miesięcznie: mk. 350.000.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: mk. 350.000.

Z przesyłką pocztową: mk. 400.000 miesięcznie.

Zagranicą mk. 500.000.

Sosnowiec. REDAK[illegible] iłsudskiego 4. telef. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska 1. tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Dąbrowa, Sobieskiego 8. Telefon 78.

NA FUNDAMENCIE POKOJU.

Sosnowiec, 23 listopada.

Dziewięć lat z górą upłynęło już od czasu, gdy rozpoczęły się krwawe walki o obronę prawa ludów i zasad wolności w wojnie światowej. Dziewięć lat z górą minęło, gdy ludzkość, zagrożona w swych podstawowych prawach, została wytrącona z równowagi normalnych warunków, a odchylona brutalną pięścią wojny szala życia politycznego i gospodarczego waha i chwieje się wciąż, mimo iż od pięciu lat pokój został zawarty a traktaty podpisane.

Na to nieuregulowanie stosunków i wypływającą stąd katastrofalną sytuację ekonomiczną wszystkich nieomal krajów wpływają nietylko olbrzymie straty oraz szkody, poniesione bezpośrednio lub pośrednio z powodu wojny, lecz zarazem chwiejność a niepewność obecnego położenia, obawa możliwości nowych konfliktów i nowych starć.

A jednak nigdy hasło trwałego pokoju nie było tak popularne i tak nieodzownie wypływające z konieczności realnych, jak obecnie. Narody tęsknią za stabilizacją warunków, za wytworzeniem się normalnego trybu produkcji, za możnością całkowitego uruchomienia warsztatów pracy. Ta odbudowa życia gospodarczego nie jest do pomyślenia bez sprzyjających okoliczności politycznych, a przedewszystkiem bez gwarancji trwałego pokoju, bowiem tętno gospodarcze nie znosi atmosfery niepewnej i dusznej naprężeniem.

To też pokojowa praca staje się nakazem dla Europy, uginającej się pod ciężarem wojennych zobowiązań i ekonomicznego marazmu. Jednym z filarów tego gmachu pokoju jest na wschodzie Polska tak, jak Francja na zachodzie. I Polska w istocie to zadanie swe spełniła, a polityka nasza w pierwszym rzędzie opiera się na niezachwianej woli utrzymania pokoju. Ta dążność stanowi też zasadniczy postulat polityki polskiej.

Minister Dmowski w swych wyjaśnieniach, dawanych przed paru dniami w sejmowej komisji spraw zagranicznych podkreślił i rzeczowo umotywował tę podstawową linję wytyczną akcji zewnętrznej rządu polskiego. Jesteśmy państwem, które znajduje się w fazie gruntownej przebudowy swej struktury finansowej, które za cenę wszelkich wysiłków i poświęceń reorganizuje swą skarbowość oraz dąży do naprawy waluty. Gwarancja stałego pokoju jest więc dla nas warunkiem sine qua non pomyślnego rozwiązania tych problemów i to tembardziej podkreśla szczerość pokojowej polityki, a na wskroś pokojowych zamierzeń rządu polskiego.

Po tej linji też konsekwentnie i celowo dąży nasza polityka zagraniczna i tych wytycznych trzymała się w czasie ostatnich rokowań z rządem sowietów w Warszawie. Jednak przedstawiciel S. S. R. Kopp postawił niektóre żądania, których rząd polski nie mógł zaakceptować, bowiem wnosiły one wybitnie polityczne momenty do spraw tak ściśle ekonomicznych, jak sprawa tranzyta np.

Wyniki rokowań z Koppem w Warszawie wykazały raz jeszcze nawskroś pokojowe tendencje Polski. Komunikat sowiecki odnośnie tych pertraktacji wykazał pewne niezadowolenia coprawda z tego, że Polska nie dała się wciągnąć do sowieckich rachub w związku z sytuacją obecną w Niemczech, lecz i on kończy się zupełnie wyraźnem oświadczeniem, że „rząd sowiecki dołoży wszystkich starań do tego, aby kwestje, związane z zabezpieczeniem interesów ludu S. S. S. R. były rozstrzygane drogą pokojowego porozumienia z Polską".

Polska prowadzi politykę szczerze pokojową i rząd obecny każdokrotnie dokumentuje tę pacyfistyczną swą dążność. Ludzkość pragnie pokoju. Narody są już zmęczone ową atmosferą niepewności i naprężenia, która zatruwa życie gospodarcze Europy i nie dopuszcza do unormowania się warunków. W Polsce idea pokoju zawsze znajdzie zrozumienie i ostoję dla sanacji stosunków współżycia międzynarodowego.

Przemysłowcy a podatek majątkowy.

Warszawa, 22 listopada.

W centralnym związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów odbyła się narada, poświęcona omówieniu sprawy przedterminowego uiszczenia jeszcze w roku bieżącym części podatku majątkowego.

Przedstawiciele reprezentowanych przez centralny związek sfer gospodarczych ujawnili zupełną jednomyślność w uznaniu potrzeby przyjścia z pomocą rządowi przy pracy nad uzdrowieniem skarbu. W związku z tem zaznaczono zgodny pogląd, że nakazem chwili jest dobrowolne zadeklarowanie przez sfery przemysłowe i przelanie do skarbu jeszcze w roku bieżącym możliwie jaknajwiększych sum z tytułu podatku majątkowego. Pogląd ten podyktowany był powszechnem zrozumieniem, iż ze sprawą pomyślnej realizacji tegorocznych wpływów na poczet podatku majątkowego wiążą się bezpośrednio tak zasadniczej wagi zagadnienia, jak sprawa ufundowania nowej zdrowej waluty, oraz przetrwania okresu przejściowego, poprzedzającego moment wspomniany.

Wszystkie reprezentowane gałęzie przemysłu wyraziły w zasadzie pełna gotowość zapoczątkowania zbiorowej akcji, przyjścia z pomocą rządowi, w granicach indywidualnych możliwości płatniczych, uzależnionych od bieżącej konjunktury gospodarczej.

Uznano potrzebę indywidualizacji w zależności od charakteru przemysłów, bądź eksportowych które płaciłyby w wysoko cennych walutach obcych, bądź tych, które nie mając do dyspozycji waluty eksportowej, płaciłyby w gotowiźnie markowej, w obu przypadkach zaś w krótkoterminowych zobowiązaniach złotych.

Ustalenie szczegółów wykonania wspomnianej zasadniczej uchwały przekazano poszczególnym organizacjom przemysłowym, z których rada zjazdu przemysłowców górniczych zapoczątkowała już narady z czynnikami rządowemi.

Wieści ważne.

(Z wczorajszych pism i depesz).

— Rozpoczęły się debaty komisji delimitacyjnej granicy polsko-niemieckiej, mającej za zadanie zgodnie z artykułem 97 traktatu wersalskiego uregulować sprawę użytkowania Wisły przez ludność Prus wschodnich. W imieniu Polski został złożony w komisji wyczerpujący raport przez radcę legacyjnego Szembeka. Prace komisji potrwają kilka dni.

— Ograniczono naukę w szkołach ludowych w Katowicach do trzech godzin dziennie z powodu braku opału, a z dniem dzisiejszym nauka ma być zawieszona.

— Na posiedzeniu komisji drożyźnianej sejmu wybrano podkomisję, w skład której weszli posłowie: Chełmoński, Knothe, Pluta, Poniatowski i Zaremba. Komisji tej przekazano wniosek posła Zaremby o zabezpieczenie przed podrożeniem przedmiotów pierwszej potrzeby, dalej polecono zbadanie obniżenia ceł od wyrobów przemysłowych i obniżenia podatków pośrednich od węgla, nafty, cukru i soli.

— Wicepremjer Korfanty kontynuując pertraktacje z poszczególnymi przemysłami w sprawie płacenia zaliczek na podatek majątkowy, w najbliższych dniach odbędzie konferencję z przedstawicielami gałęzi przemysłu: papierniczego, cukrowniczego, kartoflanego i spirytusowego.

— Rozporządzeniem ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu wprowadzony został miesiąc ulgowy dla towarów, które przy wywozie opłacać mają cło w efektywnym złocie. W ciągu miesiąca ulgowego cło może być uiszczane w markach, atoli w wysokości odpowiadającej ściśle kursowi walut złotych.

— W udzielonym wywiadzie w sprawie werdyktu lozańskiego, uwalniającego Conradiego i Połunina, komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Cziczerin m. in. oświadczył, że „zbrodnia Conradiego jest zbrodnią rządu szwajcarskiego" i że „Szwajcarja drogo zapłaci za werdykt lozański". Rosja sowiecka od tej chwili zerwie ze Szwajcarją wszelkie stosunki zarówno pośrednie jak i bezpośrednie.

— W Moskwie odbywa się niesłychana dotychczas konferencja tak zw. młodych pionierów, t. j. dzieci do lat 14. W konferencji biorą udział „przyszli komuniści" z całej gubernji moskiewskiej, przy udziale delegatów organizacji dziecięcych z Ukrainy. Konferencja ma za zadanie propagowanie wśród dzieci zasad komunizmu.

— Około 6,000 bezrobocznych, którym z powodu kryzysu pieniężnego nie wypłacono całkowicie zapomóg, manifestowało na ulicach Berlina. W chwili, gdy pewna grupa manifestantów grabiła składy spożywcze, interwenjowała policja, przyczem jednego z manifestantów raniono.

Ustalenie mnożnika za październik i listopad.

Warszawa, 23 listopada.

Na mocy art. 5 ustawy z dnia 19 października b. r. o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych

i wojska rada ministrów uchwaliła następujący mnożnik uposażeniowy na październik i listopad. Zasadniczy mnożnik na październik ustalony w ustawie w wysokości 11,600 został przez radę ministrów podwyższony o dopłatę stanowiącą wyrównanie wzrostu kosztów utrzymania za drugą połowę września w wysokości 2,100. Ogólny więc mnożnik za październik wyniesie 13,700. Zasadniczym mnożnikiem na listopad rada ministrów ustaliła wysokość 25.520, dopłatę zaś w wysokości 17,100. Ogólny więc mnożnik za listopad wyniesie 42,620.

150 dzieci skazanych na śmierć głodową!

Ratujmy ich, póki czas!

Sosnowiec, 22 listopada.

Szanowna Redakcjo!

Istnieje w Granicy przytułek dla sierot, który obecnie mieści około 150 dzieci. Przed niejakim czasem towarzystwo lekarskie w Sosnowcu wydelegowało jednego z kolegów, aby zbadał stan zdrowotności dziatwy w przytułku.

Przybywszy na miejsce, lekarz ów zastał warunki wprost rozpaczliwe. Zakład borykał się długo z ustawicznym deficytem, obecnie został zupełnie bez pieniędzy. Zasiłki rządowe wystarczały tylko na porcje tak minimalne, że mogły one utrzymać dzieci co najwyżej w stanie przewlekłej agonji. To już nie jest niedojadanie: to jest

głód w dosłownem znaczeniu.

Nawet najbardziej odporny organizm nie mógłby wytrzymać djety, będącej udziałem tej nieszczęśliwej dziatwy w wieku, kiedy takie głodowanie najfatalniej się odbija na organizmie wątłym jeszcze i potrzebującym rozwoju. Dzieci nie dostają wcale cukru, nader mało białka, tłuszcz tylko w postaci jakiegoś surogatu amerykańskiego i to w śmiesznie małych racjach. Ale w co trudniej uwierzyć, to, że tu, w naszym rolniczym kraju, przy wspaniałych zbiorach tegorocznych, dzieci cierpią straszny brak nawet chleba, kaszy i ziemniaków. To też skutki budzą poprostu zgrozę. Choroby powstałe

na tle głodu

szerzą się zastraszająco. Jaglica robi postępy z tygodnia na tydzień. Lekarz, o którym mowa, stwierdził u sześciorga dzieci

nieuleczalną już ślepotę,

powstałą

wskutek głodu.

Wiele innych dzieci w przytułku oczekuje los podobny. Czy sobie czytelnik uświadamia, co to znaczy:

oślepnąć z chronicznego głodu?

Towarzystwo lekarskie w Sosnowcu uczyniło, co było w jego mocy. Z własnych środków zakupiło i wysłało do Granicy parę kilogramów tranu, dalszych kilka klg. uzyskało od „Kropli mleka“. Ponadto zwróciło się o interwencję do p. wojewodu kieleckiego, a także do p. starosty będzińskiego, który też wysłał komisję do Granicy. Ta w zupełności potwierdziła okropny stan rzeczy, opisany przez wyżej wspomnianego lekarza. Widoki na to, żeby rząd udzielił — w mniej lub więcej oddalonej przyszłości wydatniejszą pomoc, są słabe, wobec znanych skreśleń w budżecie. Nigdy więc trafniej niż w danym wypadku nie da się zastosować przysłowie: nim słońce wzejdzie, rosa oczy wyje.

T-wo lekarskie w Sosnowcu, poruszone do głębi dantejską okropnością w przytułku dla sierot w Granicy, zwaca się do redakcji, by zechciała otworzyć listę składek na rzecz owego sierocińca. Żywimy niepłonną nadzieję, że każdy polak, któremu leży na sercu przyszłość tych stu kilkudziesięciu obywateli; że każdy człowiek, pojmujący, czem jest nieludzka męka głodu; że każda kobieta, umiejąca się przejąć losem nietylko najbliższych osób, że ci wszyscy pośpieszą ze skromną bodaj ofiarą Bis dat, qui cito dat.

Łączę wyrazy wysokiego poważania.

Prezes t-wa lekarskiego
w Sosnowcu
Dr. med. M. Kozłowski.

P. S. Składki w naturze, które w danym wypadku są nawet o wiele bardziej pożądane od (niezbędnych także zresztą) składek pieniężnych, można kierować na ręce prezesa t-wa lekarskiego, d-ra M. Kozłowskiego, Dęblińska 13, Sosnowiec.

Kronika.

Kalendarzyk.

23 Piątek.	Dziś † Klemensa. Jutro Jana od Krz. Wsch. słońca 6.33 Zach. „ 4,57

Ceny złota i srebra. Polska krajowa kasa pożyczkowa płaciła dziś za rubla złotego 1 170.600 mkp., za rubla srebrnego 778.300 mkp., za markę złotą 542.000, srebrną 216.200; za złotą koronę austrjacką 461,000, srebrną 180.500; za złotą jednostkę monetarną unji łacińskiej (frank złoty) 439.000, frank srebrn 180,500, za dolara złotego 2.276.000, srebrnego 1,040.400; za złoty funt szterlingów 11 074 000 za szylinga srebrnego 226,100; za gram czystego złota 1,542,490; srebra 432.400 mkp. W tym samym dniu w Warszawie w obrotach prywatnycd płacono za rubla złotego około 1 i pół miljona mkp.

Wręczenie dyplomu. W swoim czasie donosiliśmy, iż rada miejska w Dąbrowie, oceniając zasługi, położone dla miasta przez poprzedniego prezydenta, dr. A. Piwowara, mianowała go honorowym obywatelem Dąbrowy.

W ubiegły wtorek odbyło się wręczenie artystycznie wykonanego dyplomu dr. Piwowarowi przez prezesa rady miejskiej, p. K. Srokowskiego.

Dr. Piwowar wzruszonym głosem podziękował w serdecznych słowach zarówno prezesowi, jak i całej radzie za zaszczytne odznaczenie, podkreślając, iż zawsze będzie służyć pomocą i radą rodzinnemu miastu.

Podpisanie umowy. W ubiegłą środę odbyła się trzecia wspólna konferencja przedstawicieli rady zjazdu i związków górniczych, w sprawie ostatecznego załatwienia wystawionych żądań.

Po dłuższych pertraktacjach delegaci związkowi zgodzili się z poglądami przemysłowców i przyjęli zaofiarowane 30 proc. podwyżki za drugą połowę listopada, poczem nastąpiło obustronne podpisanie umowy.

Na tydzień akademika. Sekcja sceniczna pol. zw. zaw. pracowników przemysłowych i handlowych w Dąbrowie odegra w nadchodzącą niedzielę w sali resursy miejscowej wesołą komedję p. t. „Klub kawalerów“.

Ponieważ całkowity dochód przeznaczono na tydzień akademika obowiązkiem jest społeczeństwa poprzeć szlachetną imprezę.

Bezwzględna walka z lichwą. Min. spr. wewn. wydał do wszystkich wojewodów okólnik, polecający ponownie i z całym naciskiem energiczne ściganie przestępstw lichwiarskich.

Okólnik ministra stwierdza, że niebywały wzrost cen, nie pozostający w żadnym stosunku do zwiększenia się kosztów produkcji, względnie do zwyżki kursu walut obcych, wskazuje na niesumienne i lichwiarskie w wielu wypadkach kalkulowanie cen przedmiotów powszechnego użytku.

Okólnik poleca zwrócić szczególną uwagę na wzrost cen artykułów pochodzenia przemysłowego, których ceny podnoszą sprzedawcy automatycznie ze zwyżką kursu walut mimo, że kurs walut się stabilizuje, a nawet spada. Powyższe przestępstwa muszą być ścigane ze szczególną surowością.

Ruch chorych w szpitalu powszechnym sejmiku będzińskiego. Szpital powszechny sejmiku będzińskiego w Będzinie pod zarządem d-ra Kosibowicza, odnowiony gruntownie, odpowiada dziś wszelkim nowoczesnym wymaganiom zdrowotności i techniki lekarskiej.

W pierwszem półroczu r. b. ruch chorych w szpitalu tym przedstawia się następująco: chorych przesunęło się przez szpital 867, w tem mężczyzn żonatych 92, kawalerów 223; kobiet zamężnych 81, panien 471.

Według wyznania ruch chorych przedstawia się następująco: katolików 795, ewangielików 6, mahometan 3, prawosławnych 7, grecko-katolików 3, izraelitów 53.

Według wieku: do 5 lat —12, 6 — 10 lat osób 25, od 11—20 lat 221, od 21 — 30 lat 384, od 31 — 40 lat 119, od 41 — 50 lat 39, od 51 — 60 lat 41 i od 61 i wyżej 25.

Zgonów natomiast tylko 40. Dni szpitalnych 15,486.

Jak widać z powyższego, opieka lekarza d-ra Kosibowicza, d-ra Metery i sióstr zasługuje na uznanie, skoro na 867 chorych 40 tylko zmarło, to jest 4,5 pr.

Kobiet przewinęło się przez szpital 66 proc., mężczyzn 34 proc.; stosunek taki jest wynikiem chorób wenerycznych, na które leczą się w szpitalu przeważnie kobiety.

Czyje rzeczy? Od chwili gromadnych wędrówek górnoślązaków po zakupy do Będzina, w mieście tym wzmogły się ogromnie kradzieże kieszonkowe, jak również gubienie rzeczy przez roztargnionych ślązaków.

W trzecim komisarjacie znajduje się mnóstwo rzeczy, bądź to odebranych złodziejom, bądź też znalezionych na ulicach, gdzie właściciele mogą je odebrać.

„Cecylka“ w domu ludowym w Sosnowcu. W dniu 24 b. m. w sobotę dom ludowy w Sosnowcu dla członków czynnych wszystkich sekcji i podsekcji urządza wieczór p. t. „Cecylka“, poświęcony patronce muzyki i śpiewu, który rozpocznie się punktualnie o g. 9 uroczystą akademją. Program akademji następujący: „Odczyt o pieśni i muzyce — wypowie p. dyr. Olszewski „Cygański obóz“, —marsz Oscheita, „Uwertura“— „w państwie Indra — Linkego, „Serenada“ — Eilenberga, wykona sekcja muzyczna w całym składzie pod batutą p. Drzewieckiego, solo śpiew, — arja z op. „Halka“ i „Madame Butterflay“ —odśpiewa p. L. Gawinecka, Rusałki“ — J. Krudowskiego słowa K. Tetmajera i „Polonez“ — E. Ponieckiego—wykona chór mieszany pod batutą p. J. Godeckiego. Koncert — cytra „Tyrolski lendler“ wykona p. Kaulich. Deklamacja — p. Szuch.

Po akademji wspólna herbatka i okolicznościowe przemówienia.

Wszyscy członkowie czynni proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie. — Początek punktualnie o g. 9 wieczór. Bufet własny.

Kierownictwo domu ludowego.
2023

Zebranie rzeźników w Sosnowcu. W dniu 23 listopada r. b. we czwartek o godz. 7-ej wieczorem w lokalu t-wa rzemieślniczego, przy ul. Sienkiewicza 8, odbędzie się zebranie cechu rzeźników sosnowieckich; uprasza się pp. członków o punktualne i liczne przybycie. Sprawy bardzo ważne. 2022

Reforma prawa małżeńskiego przez d-ra Z. Mandla, adwokata w Krakowie, omawia problem rozwodu, seperacji, ślubów cywilnych itd. z uwzględnienieniem prawa trójdzielnicowego. Cena 300 tysięcy mkp. Do nabycia w księgarniach i u autora Kraków. Rynek gł. 22. 1997-4

Działalność kieszonkowców. Antoniemu Zielińskiemu ze Śląska w czasie jego pobytu w Sosnowcu nieznany sprawca skradł dowód osobisty.

— Janowi Liebnerowi z Mysłowic, nieznany sprawca skradł portfel z 20 miljardami mk. niemieckich i 2 miljonami mk. polskich. Kradzież popełniono w pociągu.

Kradzieże. Nieznani sprawcy skradli na dworcu kolejowym w Sosnowcu 2,690 klg. ziemniaków z niezakrytego wagonu. Sprawę skierowano do prokuratora.

— W tym samym dniu także z wagonu skradziono 2 worki śliwek suszonych, wartości 15 miljonów marek. Śliwki były własnością Franciszka Szucilasa.

— Władysławowi Mesiowi, zamieszkałemu przy ul. Piłsudskiego Nr. 51, skradziono kilka sztuk gołębi.

Z teatru.

Dziś — w piątek — teatr nieczynny. Odbywają się próby pod kierunkiem p. Knake-Zawadzkiego z „Wesela“.

Sobota — dla młodzieży — specjalne przedstawienie po południu po cenach najniższych. Na scenie naszej artyści odegrają arcydzieło Adama Mickiewicza „Dziady“ — z gościnnym występem artysty sceny katowickiej Janusza Mazanka, który rolę Gustawa—Konrada zalicza do najlepszych w swoim repertuarze.

„Dziady“ po jutrzejszym przedstawieniu zejdą stanowczo z repertuaru, gdyż są obecnie wystawione tylko na specjalne żądanie tych, którzy nie mieli sposobności nabycia dotąd biletów.

Sobotni wieczór — z występem artystów tak znanych, jak Mikołaj Jachno, fenomenalny śpiewak bas-baryton, Franciszek Zachara, świetny petersburski pianista - koncertmistrz, Fahrbach-Emke, wiedeński skrzypek-koncertmistrz. Powyżsi darzyć nas będą perłami najpiękniejszej muzyki i śpiewu, a primabalerina i baletmistrz teatru moskiewskiego Wiera Nadieżdina i Jan Cesarski popisywać się będą tańcami klasycznemi i charakterystycznemi. Akompanjament spoczywa w rękach prof. Zełowskiego.

Niedziela — po południu — pełna poezji i romantyzmu sztuka Nicodemiego „Swit... dzień.. noc...“ Początek o godz. 4.

Niedziela — wieczorem — zajmująca sztuka, trzymająca widza od pierwszej sceny do ostatniego zapadnięcia kurtyny w naprężeniu, śledzącego akcję odgrywającą się w domu rodzinnym. Jest to tragedja życiowa tak trafnie podpatrzona przez rosyjskiego autora Dymowa „Niu“. Początek o godz. 8 m. 30.

TELEGRAMY.

(Przez telefon.).

Expose ministra spraw zagranicznych w kom. senackiej

Warszawa, 22 listopada.

Dzisiaj odbyło się bardzo ciekawe i treściwe posiedzenie komisji senackiej do spraw zagranicznych.

Posiedzenie zagaił senator Kiniorski, poczem wygłosił ekspose o sytuacji obecnej, minister spraw zagranicznych, p. Dmowski.

Minister zatrzymał się przedewszystkiem na sprawie kontroli wojskowej w Niemczech i powrocie kronprinca do Niemiec.

Obydwie te sprawy były przedmiotem obrad i uchwał rady ambasadorów.

Kontrola wojskowa w Niemczech, ma ogromne znaczenie dla Francji, Belgji a bodaj że najważniejsze dla Polski.

Przebieg obrad rady ambasadorów budził początkowo obawy o rozluźnienie się stosunków między Francją a Anglją.

Doszło jednakże do porozumienia i rada ambasadorów przedsięweźmie szereg kroków wobec Niemiec dla przywrócenia kontroli wojskowej. Rządowi polskiemu chodzi o to, aby skutek tych zamierzeń był pozytywny.

Polska gwarantuje Niemcom spokój, ale chce go mieć zapewniony i ze strony Niemiec.

Co się zaś tyczy powrotu kronprinca, to zobowiązał się on do nie wtrącania się w wewnętrzne sprawy rzeszy niemieckiej.

Rząd rzeszy niemieckiej gwarantuje to zobowiązanie kronprinca i wobec tego na tę sprawę można się zapatrywać spokojnie.

Następnie minister przeszedł do sprawy Kłajpedy i stosunków polsko-litewskich.

Jest nadzieja, że liga narodów, do której skierowano sprawę Kłaipedy, zajmie jasno i wyraźne stanowisko w tej kwestji.

Co zaś tyczy stosunków polsko-litewskich, pomimo wszystko co w tych stosunkach dotychczas zachodziło, rząd polski gotów jest rozpocząć rokowania bezpośrednie z Litwą, aby osiągnąć porozumienie w sprawie tranzyta przez Litwę.

Za warunek pertraktacji rząd polski stawia:

1) nie może być żadnej kwestji co do jakiejkolwiek części terytorjum państwa polskiego.

2) statut Kłajpedy, Litwa musi uznać za sprawę zakończoną. Po ekspose ministra sanatorowie zadali ministrowi szereg pytań, na które minister odpowiedział w ponownym, dłuższym przemówieniu.

W sprawie rzekomych rokowań Polski z Bawarją, skutkiem

czego na tron bawarski powołani mieli być Habsburgowie, minister oświadczył, że jestto zwykłą kaczką dziennikarską. Stosunki francusko-sowieckie nie uległy zmianie. Podróże senatorów francuskich do Rosji nie mają charakteru oficjalnego i senatorowie ci należą do przeciwników rządu p. Poincarego.

Stosunek Włoch do Polski jest coraz życzliwszy, jakoteż stosunek Anglji do Polski w ostatnich czasach nacechowany jest głębokiem zrozumieniem wspólnych interesów i znaczenia Polski na Wschodzie.

Minister na zakończenie, zakomunikował, że w nadchodzący poniedziałek, będzie podpisany traktat handlowy polsko-angielski.

Proces zamachowców.

Warszawa, 22 listopada.

Dzisiaj, w trzecim dniu rozprawy przeciwko zamachowcom, por. Bagińskiemu i ppr. Wieczorkiewiczowi, obrona zażądała wezwania nowych świadków dla stwierdzenia stanu zdrowia i stosunków majątkowych por. Bagińskiego. Świadkowie ci mają być powołani z Krakowa.

Prokurator sprzeciwił się wnioskowi obrony, sąd zaś odłożył decyzję w tej sprawie na później.

Następnie sąd przystąpił do badania świadków.

Zeznawał komisarz policji, Szefczyk. Świadek z polecenia nadkom. Piątkiewicza śledził ppr. Wieczorkiewicza w Krakowie.

Szefczyk twierdzi, że słyszał rozmowy Wieczorkiewicza z Cechnowskim o przygotowaniu zamachów.

Projektowano zamachy na obiekty kolejowe w Sosnowcu, na most na Dunajcu i w drodze do Tarnowa. Świadek zeznaje, że Cechnowski otrzymywał od Wieczorkiewicza pieniądze na „roboty".

Z kolei świadek kreśli szereg trudności z jakiemi walczyła policja, aresztując zamachowców.

Ppr. Wieczorkiewicz zmieniał ustawicznie miejsce swego pobytu. Agenci policyjni przybywali zwykle za późno.

Podinspektor Kawecki zeznaje, że całą szajką zbrodniarzy kierowało jedno z mocarstw ościennych. Zeznaje następnie Jan Łapiński z pod Białegostoku, który służąc w tym czasie w wojsku, pełnił służbę przed gmachem p. k. u., na który urządzono zamach. Bombę podrzucił jakiś tajemniczy ułan o godzinie 3 rano. Sierżant Maraszek stwierdza, że ppr. Wieczorkiewicz polecił mu wrzucić do Wisły jakiś pakiet.

Gdy świadek wzbraniał się, ppr. Wieczorkiewicz rozwiązał pakiet i pokazując jego zawartość, zawołał: „Przecież to węgiel".

Przewodniczący sądu pokazuje świadkowi leżące na stole bryłki węgla.

Swiadek potwierdza, że taki właśnie węgiel widział u ppr. Wieczorkiewicza. Węgiel ten dostarczony sądowi jako dowód rzeczowy zawiera materjał wybuchowy.

Po przerwie zeznawał wywiadowca Cechnowski. Zeznania jego obciążają obu oskarżonych, zwłaszcza zaś Wieczorkiewicza.

Z zeznań tych wynika, że materjały wybuchowe, które miały być użyte, pochodziły od ppr. Wieczorkiewicza. Cechnowski stwierdza, że Wieczorkiewicz unikał spotkania z agentami wów czas, gdy plan zamachu miał być wykonany. Na zeznaniach Cechnowskiego, sąd zamknął posiedzenie dzisiejsze.

Walki separatystów.

Berlin, 22 listopada.

Między separatystami i narodowymi socjalistami w Moguncji przyszło dziś do walki, w której zginęło 13 separatystów. Separatyści zajęli ratusz. Podobne walki zaszły między separatystami i członkami organizacji samoobrony w Siebengebirge około Bony.

Protest niemiecki.

Berlin, 22 listopada.

Niemiecki pełnomocnik w Paryżu, Hoesch, wręczył rządowi francuskiemu notę, protestującą przeciwko rzekomemu popieraniu przez władze francuskie ruchu separatystycznego.

Spotkanie Poincarégo z Mussolinim.

Rzym, 22 listopada.

W kołach francuskich w Rzymie mówią o możliwości spotkania się Poincarégo z Mussolinim w drugiej połowie grudnia. Spotkanie to ma posłużyć do uzgodnienia poglądów obu mężów stanu na bieżące sprawy polityki europejskiej.

Posłowie polscy w sejmie gdańskim.

Gdańsk, 22 listopada.

Dotychczasowe wyniki wyborów stwierdzają, że Polacy otrzymali przy ostatnich wyborach do Sejmu gdańskiego 6705 głosów, wskutek czego otrzymują 5 mandatów. Mandaty te przypadają dotychczasowym posłom dr. Kubaczowi, sekretarzowi związków zawodowych Jedwabskiemu, adwokatowi Łangowskiemu, dr. Paneckiemu i nowowybranemu posłowi dr. Moczyńskiemu.

Budowa kolei elektrycznych w Polsce.

Londyn, 22 listopada.

Utworzono tu towarzystwo angielskie dla budowy stacji elektrycznych, linji tramwajowych i podmiejskich kolei elektrycznych w Polsce. Nowe towarzystwo zostało zarejestowane pod nazwą „The Power and Traction Finance C-o“. Kapitał Towarzystwa 100,000 f. st.

Pogoda na dziś.

Chłodno, zachmurzenie duże, miejscami opady, słabe wiatry zachodnie.

Giełda.

Warszawa, 22 listopada.

Dolary — 2.475.000.
Funty — 10.925.000.
Franki szwajc. — 436.000.
Franki franc. — 136.000.
Liry włoskie — 110.000
Korony czes. — 72.000.
Korony aust. — 35.25
Bony złote — 375.000.

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 22 listopada.
(W guldenach gdańsk.)
Dolary — 5.88
1 miljon mkp. — 3½

GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin, 22 listopada.
(Notowane w miljardach.)
Dolary — 5200.

Dr. M. WOŁKOWICZ
SOSNOWIEC, ul. Targowa Nr. 8.
Telefon 135. Telefon 135.
Naświetlania lampą kwarcową przy cierpieniach gruźliczych (wzgl. skrofulicznych), kości, stawów, gruczołów, płuc i in,— u dzieci i dorosłych
we wtorki, czwartki i soboty od 9 — 11 r. i od 5 — 7 po poł.
2058—3

KURSA MATURYCZNE „WIEDZA“
KRAKÓW, DŁUGA 74.

pod osobistem kierownictwem prof. Bogusława Butrymowicza, przyjmują wpisy na rok szkolny 1923-4 codziennie od 10—1 i od 3—6, w niedzielę i święta od 10—12.

Kursa „WIEDZA“ obejmują:

I. Kurs maturyczny 1 roczny i 2 letni gimn. wszystkich typów. — II. Kurs niższy, przygotowujący do egz. wstęp. do kl. V. gimn. — III. Kurs seminaryjny 1 roczny i 2 letni. — IV. Analogiczne kursa pisemne zapomocą świeżo opracowanych instrukcyj i objaśnień. Uczniom(enicom) zapisanym na kurs pisemny przysługuje prawo uczęszczania raz na tydzień na wykłady zbiorowe.

UCZĄ NAJWYBITNIEJSZE SIŁY FACHOWE.
Spis Grona Profesorów do przejrzenia w Sekretarjacie.
Informacje i prospekta darmo. Wypożycza się za kaucją wszelkie podręczniki.
2002

BUCHALTER—BILANSISTA
KORESPONDENT
z dłuższą praktyką w przedsiębiorstwach przemysłowo-handlowych, z dobremi referencjami poszukuje posady buchaltera lub kasjera.
Łaskawe zgłoszenia do admin. „Iskry“ w Sosnowcu pod „Buchalter“.
2032—2

Kazimierz Sułkowski zgubił portfel zawierający pieniądze, książeczkę wojskową i kartę demobilizacji wydane przez PKU. Sosnowiec. Łaskawy znalazca zwróci papiery za nagrodą do adm. „Iskry“. 2061-3

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
5000 mk. za wyraz

Kupuje stare zęby sztuczne i złote Goldkorn Sosnowiec Modrzejowska 29. 1901-4

Apteka do sprzedania 50% a 50% do wydzierżawienia. Wiadomość „Iskra“ Dąbrowa. 1895-2

Do sprzedania kożuch dublinowy szoferski. Wiadomość „Iskra“ Dąbrowa. 1987-1

Motor 12-to konny ropny w dobrym stanie mało używany z powodu kupna większego sprzeda zaraz Antoni Banbuła, Chodów pow. Miechów 1976-1

Do sprzedania kożuch z oposowym kołnierzem. Nowopogońska 5, stróż wskaże. 2010-1

Sprzedam otomanę i kozetkę Sosnowiec, ul. Kołłątaja 10, oficyna II piętro. 2062-2

Sprzedam 60—70 metrów cebuli. Wiadomość hotel Krakowski Dąbrowa. 2033-2

Posady i prace.
Zaofiarowane 5000 mk. za wyraz.

Potrzebni ślusarze specjaliści do wyrobu łóżek i mebli metalowych lakiernik na zimne i gorące lakierowanie. Sosnowiec - Pogoń, Marjacka nr. 5 „Metal mebel“ Zgłoszenia osobiste od 12-ej do 1-ej i od 5-ej do 7-ej wiecz. 1959-1.

Potrzebna zdolna prasowaczka ulica Sobieskiego 25 Dąbrowa. 2040-2

Potrzebna kucharka restauracyjna do Klubu na Niemce stacja Kazimierz Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną. 2030-2

Potrzebny nauczyciel matematyki, ul. Kołłątaja 6, 3 p. (na prawo) 2060—2

Potrzebna młoda kobieta do karmienia dziecka, Modrzejów Rynek nr. 24 Kopczyński. 2024-1

Poszukiwane 2500 mk. za wyraz.

Przyjezdny kuchmistrz warszawski poszukuje posady do pierwszorzędnej restauracji. Wiadomość w administracji „Iskry“. 2013-1

Panienka z 6 kl. wykształceniem, ukończonymi rocznymi kursami buchalteryjnymi z ładnym charakterem pisma, umiejąca pisać na maszynie, poszukuje posady biurowej. Oferty do adm. „Iskry“ pod „Praca“. 2059

Panienka z roczną praktyką osiadająca świadectwo kursów buchalteryjnych, poszukuje posady w charakterze pomocnika buchaltera. Łaskawe zgłoszenia T. Brewińskiej Piotrków Szklana 17. 2025-5

Panienka z rutyną sklepową poszukuje posady kasjerki lub ekspedjentki. Oferty „Iskra“ Dąbrowa pod „uczciwa“ 2039-1

Lokale.
5000 mk. za wyraz.

Poszukuje się stancji dla 2-ch uczni klasy VI i IV gimnazjum Staszyca. Wiadomość w adm. „Iskra“. 2063—3

Urzędniczka bankowa poszukuje pokoju. Dobrze zapłaci. Oferty do „Iskry“ dla B. C. 2018-3

Różne.
5000 mk. za wyraz.

Najmilszą pamiątką jest portret z fotografji wykonany w zakładzie artystycznym „Venus“ Dąbrowa Górn. Sobieskiego 25. 2036-4

W 20 minut fotografię wykonuje zakład fotograficzny „Venus“ nowoczesnym sposobem. Dąbrowa Sobieskiego 25. 2035-2

Dnia 21 bm. zaginęły 2 kozy biała i czarna z białym. Uprasza się o odprowadzenie za wynagrodzeniem Sosnowiec ul. Nowa 38 Stefanczyk.

Zgubione dokumenty.
3000 mk. za wyraz.

Stefan Strzelczyk zgubił dowód osobisty, wyciąg ludności. Łopuszno pow. Kielecki i książkę kasy chorych wydaną przez kop. „Paryż“. 2034-1

Franciszek Michalski zgubił książkę chlebową z k p. „Hr. Renard“ 2019-1

Marta Fiołka zgubiła kartę cyrkulacyjną z fotografją wydaną przez gm. Ożegów. 2026-3

Roś Andrzej zgubił książkę kasy chorych wydaną przez kopalnię „Ikusz“ 2038-3

Zaginął dowód osobisty wydany przez magistrat Kozienice Michalina Jadwiga Lis. 2041-3

Romuald Guzik zgubił książkę wojskową wydaną przez P K U Sosnowiec i tymczasowy dowód osobisty wydany przez gm. Olesław. 1948-1

Zarębie Wiktorowi skradziono książeczkę wojskową wydaną przez PKU Sosnowiec. 1949-1

Szewczyk Jan zgubił kwestjonarjusz kasy chorych, wydany przez kopalnię „Antoni“ w Łagiszy. 1951-1

Duszyński Józef zgubił dokumenty wojskowe wydane przez P K U Inowrocław. i zameldowanie policyjne. 1955-1

Plonka Władysława zgubiła książkę kasy chorych wydaną przez kop. „Flora“ 1969-2

Pol Wilem zgubił książkę wojskową wyd. przez PKU Ostrów i świadectwo moralności. 1979—1

Bojtner Towie Hersz (r. 1899) zgubił kartę demobilizacji, wydaną przez baon zapasowy wartowniczy w Kielcach i książeczkę wojskową wydany przez P. K. U. Sosnowiec. 1981-1

Pilarczyk Ludwik (r. 1898) zgubił portfel, zawierający przeszło miljon marek, książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Wieluń, dowód osobisty z fotografją, wydany przez starostwo wieluńskie i świadectwo moralności z gm. Praszka. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą do „Iskry“ w Będzinie. 1985-2

Mrożek Adam zgubił dowód osobisty wydany przez gm. Secemin, pow. włoszczowski i zaświadczenie wydane przez II kopalnię w Grodźcu 1987-2

Herszlikowiczowi Srulowi w pociągu na stacji w Częstochowie skradziono portfel zawierający: książeczkę wojskową (r. 1900) wydaną przez komisję przeglądową w Będzinie i dowód osobisty z fotografją wydany przez magistrat będziński. 1989-2

Kidawie Wiktorowi w sklepie w Będzinie w dniu 19 b.m. skradziono portfel, zawierający: książeczkę wojskową (r. 1880). wydaną przez komisję przeglądową w Będzinie, metrykę urodzenia z parafji Grodziec i 1,700,000 mk. 1986—2

Ignacy Dołek zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU Będzin. 1990-2

Janowi Dryjskiemu skradziono dowód osobisty kolejowy. 1992-3

Aleksander Bachan czeladnik piekarski zgubił książkę wydaną przez powiatową kasę chorych w Sosnowcu. 1994-2

Łykowski Szczepan zgubił kartę demobilizacji wydaną przez P K U Będzin. 1995-2

Jan Makuch zgubił tymczasowe zaświadczenia demobilizacji wydane przez 29 p. art. pol. 1996-2

Szwarc Josek zgubił portfel zawierający dowód osobisty wydany przez star. w Olkuszu, książkę wojskową wydaną przez PKU Miechów i książkę kasy chorych i 1,500,000 2000-2

Janowi Konopka skradziono książkę kasy chorych. 2007-2

Jan Duda zgubił dowód osobisty wydany przez star. Będzin. 2004-2

Imiel Józef (r. 1900) zgubił portfel, zawierający 1,200 tysięcy mkp., książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. w Poznaniu i różne papiery wojskowe. Uprasza się o zwrot dokumentów do „Iskry“ w Będzinie, a pieniądze sobie zatrzymać. 2015-2

Towie Hersz zaginęła karta demobilizacji i książeczka wojskowa wydana przez dowództwo wartownicze w Kielcach. 1981-1

W adm. „Iskry“ jest do odebrania za zwrotem kosztów ogłoszenia portfel zawierający różne dokumenty na imię Wilhelma Pohla. 2056-1

Sokoła Emanuel zgubił dowód osobisty wyd. przez gm. Bobrowniki i książkę wojskową wydaną przez PKU Będzin. 1966-1

Już nie 10 % lecz setki tysięcy
przepłaca każdy kto nie prenumeruje pism w „Wygodzie“. Przekonajcie się porównywując nasze ceny. Wobec masowego napływu prenumeratorów w każdym miesiącu, zamówienia na grudzień należy we własnym interesie podawać wcześniej!
NIM KUPISZ KOMU PREZENT ZAJDŹ DO „WYGODY“!
2021—2

